

GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Wszystkich.

Abonament na grudzień w naszej administracji 67 500 mk., w agencjach miejscowych i zamiejscowych 70 000 mk., przez pocztę 70 650 mk., pod opaską w Polsce 75 000 mk.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek przed poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200695.

Exemplarz pojedynczy 10 000 marek.

Ogłoszenia przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 7000.— mk. Reklamy wiersz 20 000.— mk.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 888.

Nr. 55

Toruń, niedziela dnia 16. grudnia 1923

Rok I

Grudniowe nastroje.

Ustawiczny spadek marki naszej oraz towarzyszący temu wiernie wzrost drożyzny oczywiście wywiera na nastroje naszego społeczeństwa wpływ bardzo ujemny i przynębiający. Plaga ta daje się naturalnie szczególnie we znaki uboższym warstwom, zwłaszcza zarobkującym, tak z pośród ludności wiejskiej jakoteż miejskiej i stwarza dla niej położenie coraz cięższe. Ale niemniej i inne warstwy odczuwają ten przykry stan niepewności bardzo dotkliwie, z powodu zastoju w handlu i w przemyśle.

Wyczerpani do ostatka drobni włościanin, nieopłacani odpowiednio do drożyzny robotnik i urzędnik zniewolony jest ograniczyć się we wszelkich swych potrzebach. Cierpi na tem kupiec i rzemieślnik, których ponadto trapi truność kalkulacji i niepewność jutra. Obecnie wprawdzie nie słychać o bankructwach kupców i rzemieślników, ale grożą one im, o ile w chwili zmiany stosunków gospodarczych nie potrafią temu zapobiec. Grozi to zarówno tym, którzy przechowują dużo gotówki, z powodu obecnej dewaluacji jak i tym, którzy zapatrują się w nadmiar towaru, z powodu grożącego zmniejszenia popytu i potaniaenia towaru z chwilą wprowadzenia nowej waluty.

Zadowolone są jedynie banki i wielcy przemysłowcy, którzy podnosząc ceny za wyrabiane towary, równocześnie obniżają zarobki swym pracownikom, ściśle mówiąc, nie podnoszą ich odpowiednio do stosunku podniesienia się cen.

To też nastroje naszego społeczeństwa są naogół równie pesymne — jak obecne dni grudniowe. Nie znaczy jednak, aby były zupełnie beznadziejne. Z tą samą prawie wiarą, z jaką oczekujemy jaśniejszych słoneczniejszych dni na święta i rozpoczęcie Nowego Roku, oczekuje też społeczeństwo pomorskie naprawy stosunków choćby stopniowej w roku przyszłym.

Co prawda wiarę tą podkopują liczne a wielce niepokojące pogłoski. Chodzi głównie o waloryzację kredytów, udzielonych wielkim przemysłowcom i właścicielom ziemskim. W tej sprawie Pomorze zachowuje stanowisko zdecydowane. W ostatnich dniach odbył się szereg zebrań w środowisku Pomorza, t. j. w Gniewie, Tczewie, Starogardzie i Pelplinie, których uczestnicy wyrazili stanowcze żądanie, ażeby ci panowie, którzy przed rokiem a nawet wcześniej otrzymali pożyczki od rządu, zwrócili je rządowi w odpowiedniej wartości. Po referacie wygłoszonym w tej sprawie przez p. Sędzińskiego, obecni sami przytoczyli fakty, z których okazało się, iż pewne osoby zgłosiwszy firmę do sądu — otrzymali kredyty, ale ograniczyli się tylko do wypisania szyldu firmy, a za kredyty urządzili się wspaniale, albo zakupili sobie dolary. Albo też inny wypadek podany przez pewnego robotnika w Starogardzie, gdzie przemysłowiec-Niemiec za pożyczkę, otrzymaną od rządu polskiego kupił sobie domy na terenie W. M. Gdańsk.

Pretensje tych panów, co otrzymawszy kredyty przed rokiem, dwoma lub więcej lat temu — chcieliby dziś mimo spadku waluty — oddawać markę za markę — by-

wały niesłychaną krzywdą i wyzyskiem nie tylko państwa ale i szerszych warstw narodu. To też rząd, gdyby uległ presji ze strony tych panów i ich obrońców w tonie pewnych stronnictw — straciłby na Pomorzu zaufanie.

Z waloryzacją kredytów i podatków ściśle złączoną jest sprawa nowej waluty złotej, której także Pomorze domaga się stanowczo, tem więcej, że posiada ją już Gdańsk, z czego ludność tamtejsza jest wielce zadowolona. Powoływanie się na to, że w Gdańsku panuje bezrobocie nie wytrzymuje krytyki, gdyż w Gdańsku bezrobocie prawie nigdy nie wygasło. Przedewszystkiem zaś Gdańsk nie posiada tych bogactw, które przecie posiada Polska. Artykuły prawie wszystkie już i tak osiągnęły ceny przedwojenne, a niektóre, zwłaszcza znajdujące się w rękach żydowskich, prześcignęły je nawet. Przeciwnikiem zatem wprowadzenia waluty złotej mogą być jedynie ci, którzy dzięki spadkowi marki się bogacą, a więc: banki i wielcy przemysłowcy.

Z wprowadzeniem waluty złotej w Gdańsku złączona jest sprawa wywozu żywności do Gdańska. Powiaty nadgraniczne prawie są оголошене z artykułów żywnościowych, gdyż wszystko to wywozi się masami do Wolnego Miasta, aby otrzymać guldeny gdańskie. Dzięki tej okoliczności, artykuły żywnościowe w Gdańsku tanieją, gdy u nas drożeją niesłychanie. Tem też tłumaczy się nadmierna cena masła, która prześcignęła bardzo znacznie ceny przedwojenne. Taki stan wytworza niezadowolenie wśród uboższych warstw ludności miejskiej i zrozumieć można, że domagają się one rewizji naszych stosunków z wrogim nam Gdańskiem. Ponieważ jednak z Gdańskiem łączą nas traktaty, przeto nie mogą zamknąć całkiem dowozu, należy go ograniczyć i nie wywozić przynajmniej z Pomorza, a szczególnie z powiatów nadgranicznych. Zarobi na tem kolej polska, a całe państwo mniej odczuje ubytek.

Bardzo drażliwa jest sprawa projektowanej parcelacji dóbr kościelnych. Ludność pomorska stanowczo się temu opiera i dała swęj woli wyraz w licznych rezolucjach. Niezawsze jednak ogół zostaje należycie informowany o istocie tej sprawy. Otóż sprawa ta wyłoniła się w Polsce dawno, jeszcze za rządów lewicowych z okazji zamierzonej reformy rolnej. Wówczas to w r. 1919 biskupi sami zaoferowali majątki kościelne na parcelację. Kiedy więc stronnictwa pracownicze utworzyły rząd narodowy z partją Witosą (czyli P. S. L. — Piast), ta ostatnia powołując się na oświadczenie biskupów polskich, domagała się także parcelacji dóbr kościelnych, jako jednego z punktów całej reformy rolnej. Niechcąc dopuścić do groźnych następstw, jakimi groziły dalsze rządy lewicowe, stronnictwa pracownicze zgodziły się na układ z Witosem. Układ ten podpisał Chrz. Str. Pracy, Zw. Lud.-Nar. oraz Ch. N. Str. Lud., czyli Ch. N. Str. Rolnicze. To ostatnie nie zgodziło się na parcelację wielkich majątków ziemskich prywatnych, ale uważało za rzecz do przyjęcia parcelację dóbr kościelnych. — Tyle dla wyjaśnienia prawdy. Ponieważ zgodzono się obecnie na to, aby tę sprawę uregulować w porozumieniu z papieżem, więc staje się ona nieaktualną. Zaznaczyć jedynie wypada, że nawet

wśród duchowieństwa są zdania niejednolite. A to dlatego, że projekt pomysły jest tak, aby równocześnie z parcelacją dóbr kościelnych uposażyć duchowieństwo całego państwa, wskutek czego zyskaliby na tej ustawie ci księża, którzy są dziś prawie bez środków do życia. Sprawy tej nie można traktować jako zabór na rzecz państwa, gdyż państwo na tem by nic nie zyskało, a jedynie ci, którzyby otrzymali odnośne parcele.

Jak już zaznaczyliśmy, ogół ludności Pomorza jest przeciwny tej parcelacji.

Wiadomości polityczne.

Z Sejmu.

Poniedziałkowe obrady Izby zaczęły i skończyły się na ataku lewicy na ministra skarbu p. Kucharskiego. Podczas dyskusji o ustawie wojсковой zanakowano w ostry sposób posła Zamorskiego (Zw. Lud.-Nar.) referenta ustawy. W sposób nieprzyzwyczajony wyraził się o nim pos. C w i a k o w s k i (Wyzw.).

Zarzut, jakoby broszura pos. Zamorskiego ubliżała czci armii polskiej jest niesprawiedliwy i niesłuszny. Broszura ta nosi tytuł: Rola socjalistów w odbudowie Polski. Niema w niej nic ubliżającego czci armii polskiej, jest natomiast przedstawiona perfidna rola socjalistów w walce o niepodległość państwa polskiego. Pos. Zamorski zwrócił się do prokuratury ofiarując przeprowadzenie dowodu prawdy na podstawie faktów; domagał się również wytoczenia mu procesu przez prokuraturę. Zabiegi te były daremne. Ówczesna większość lewicowa nie mogła zdecydować się na przeprowadzenie śledztwa, niewątpliwie z obawy wykrycia bardziej jeszcze kompromitujących faktów. Dzisiaj szkaluje się bezpiecznie posła Zamorskiego.

W toku dyskusji nad ustawą wojсковą wygłosił swą dziewiczą mowę przed plenum Izby pos. Sacha. Pos. Sacha okazał się mówcą bardzo dobrym. Wywody jego oparte na ścisłym rozumowaniu wywarły silne wrażenie na prawicy i lewicy, która okrzykami, zrecznie parowanymi przez posła Sachę, starała przeszkodzić niemiłym lecz prawdziwym wnioskowaniom mówcy.

Ustęp o konieczności oddania holdu zasłużonym organizatorom armii polskiej, jak gen. Hallerowi, Dowbór-Muśnickiemu, Zamorskiemu, który jak wiadomo organizował armję polską we Włoszech, wywołał huczne oklaski na prawicy.

Rokowania pracodawców i pracowników rolnych.

Dn. 11. bm. rozpoczął się narady między przedstawicielami ziemian i robotników rolnych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przyszłym roku. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele następujących związków ziemian: związku ziemian w Warszawie, zjednoczenia producentów rolnych w Poznaniu, zjednoczenia producentów rolnych Pomorza i związku ziemian Niemców, ze strony zaś robotników przedstawiciele związków zawodowych robotników rolnych, przedstawiciele chrześcijańskiego związku robotników rolnych, przedstawiciele związku zawodowego robotników rolnych i leśnych oraz przedstawiciele rządu. Przewidują, że rokowania potrwać kilka dni.

Wrogowie rządu — różne osobniki usposobione antypaństwowo — starają się, sprawę tę wykorzystać do agitacji przeciw rządowi narodowemu. Usiłowania te spełzły jednak na niczem, gdyż na licznych zebraniach, jakie odbyły się w ostatnim czasie — wyrażono jednomyślnie rządowi wotum zaufania.

Spółceństwo pomorskie zatem ufa obecnemu rządowi narodowemu i od niego oczekuje naprawy tak trudnych i ciężkich obecnie warunków.

S. Lubicz.

We wtorek dnia 12. grudnia 36-te posiedzenie Sejmu.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji konstytucyjnej nowelę do ustawy o państwowej wyłączności poczty, telegrafów i telefonów. Ustawa o wypuszczeniu serji drugiej 6% złotych bonów skarbowych spadła z porządku, gdyż komisja nie zdążyła jej zatwierdzić.

Ustawa o parcelacji i osadnictwie.

Następnie p. Makulski (Piast) zdał sprawę z ustawy o parcelacji i osadnictwie. Ustawa ostatnia reguluje ostatecznie sprawę parcelacji i osadnictwa. Celem jej jest zdobycie zapasów ziemi dla szybkiego jej rozparcelowania. Przewiduje ona kontyngent ziemi 220 000 ha rocznie. Ustawa składa się z pięciu działów. Pierwszy mówi o gruntach, podlegających parcelacji. Minister reform rolnych ma prawo kupować majątki dobrowolnie zaoferowane, poza tem ma prawo pierwszego wykupu i kupna w drodze licytacji. Ustawa ściśle określa przestrzeń, która jest niezbędna dla poszczególnych gospodarstw uprzemysłowionych i usuwa przez to wszelkie niejasności. Co się tyczy majątków państwowych, to mają być przekazane ministrowi reform rolnych w stanie wolnym od obciążenia. Dział drugi dotyczy przymusowego wykupu. Nowa ustawa wprowadza wielkie uproszczenia, przede wszystkim przez wyłączenie okręgowych komisji ziemskich. Co się tyczy ziem, zgłoszonych do parcelacji przez właścicieli, to ustawa przewiduje poważne kary w razie nierozparcelowania ich. Dział trzeci mówi o parcelacji i o kwalifikacjach nabywców parcel. Dział czwarty obejmuje przepisy przejściowe i sposoby uregulowania spraw, wszczętych, a nie ukończonych. Dział piąty dotyczy postanowień końcowych. Art. 36 dotyczy nowej instytucji, mianowicie związku dostarczania ziemi, który minister reform rolnych może powołać.

Dobra kościelna.

P. Staniszkis (ZLN.) oświadcza, że ustawa jest rezultatem kompromisu i nie odpowiada wszystkim zasadom sprawiedliwości. Ten charakter kompromisowy nosi punkt B. art. 1 i ustęp art. 18, dotyczący dóbr kościelnych.

Co do tej kwestji oświadcza mówca: Związek Lud. Nar. od pierwszej chwili stał na stanowisku, że dobra kościelne stanowią zagwarantowaną przez Konstytucję w art. 114 bezsporną własność kościoła i tylko za jego zgodą mogą być użyte na cele reformy rolnej, dlatego zgodnie z ustawą o reformie rolnej z 1919 r. uważa za niezbędny układ ze Stolicą Apostolską, określający nadmiar ziemi, który kościół gotów jest oddać państwu na cele reformy rolnej oraz warunki odszkodowania w postaci uposażenia duchowieństwa i instytucji kościelnych. Układ ten powinien być uprzednio uchwalony, która zasady jego przesądza. Kompromis polega na tem, że ustawa wprowadza już przesądza-

na zgodę kościoła, a to na podstawie już oświadczonej zgody ze strony episkopatu w roku 1919. Jednakowoż us. awa warunkuje zastosowanie tej zasady równoczesnym zawarciem stosownego układu ze Stolicą Apostolską.

Dalej mówca podkreśla, że ustawa ta nie zagraża interesom miast. Komisja uchwalila rezolucję, wzywając rząd, aby przepisy wykonawcze dotąd obowiązujące co do ziemi, przeznaczonej na parcelację, a strzegące interesów miejskich nadal były utrzymane. Ustawa zatwierdziła sprawę osadnictwa zgodnie z interesami gospodarczych kraju, a nie z punktu widzenia politycznego. Ustawa ma tę zaletę, że gwarantuje istnienie gospodarstw wysoko przemysłowych. Dodaniem strona ustawy jest to, że powołuje ona związek właścicieli ziemskich do dostarczania ziemi na parcelację. Ustawa przewiduje dalej znaczne uproszczenie procedury przy wykonaniu osadnictwa i parcelacji. Wykonanie tej ustawy zależy teraz głównie od finansowego stanu państwa, bo jeżeli wypuści my rentę ziemską i ona będzie miała odpowiedni pokup wewnątrz kraju i zagranicą, to będzie to właśnie pomocą przy prowadzeniu osadnictwa i parcelacji, jeżeli zaś nie będzie miała pokupu wskutek nieustalenia się naszego pieniądza, to i losy tej ustawy będą niepewne. Mówca kończy wezwaniem Izby do uchwalenia ustawy.

Powszechna służba wojskowa.

Przystąpiono do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. P. Maczyński (ZLN.): Ustawa ta decyduje o losach armii polskiej, na której może się oprzeć mocarstwowe stanowisko Polski. Debatę naszą nie dowodzi bynajmniej imperializm, czy militarystyka, lecz konieczności obrony granic która w niekorzystnych warunkach geograficznych i licznych wóbec sąsiadów jest bardzo trudna. Dwuletni czas służby uważam za niedość a teczny i tylko ze względów skarbowych narazie musimy się na to zgodzić. Mówca zarzuca Sejmowi czteroletniemu, że nie obmyślił pewnych funduszy na utrzymanie 100-tysięcznej armii, którą uchwalili. Oby potomność nie musiała nazwemu Sejmowi podobnych czynić zarzutów.

Wobec późniejszej pory przerwano obrady. Następnego posiedzenia we czwartek o godz. 3 popoł.

Obrady wtorkowe zakończyły się znowu wielką burdą. Tym razem główną rolę odegrało „Wyzwolenie”. Rzecz dziwna, że nie chce ono za wszelką cenę dopuścić do uchwalenia tak ważnej dla włościństwa ustawy o reformie rolnej.

W toku dyskusji złożył pos. Staniszkis w imieniu Związku Ludowo-Narodowego deklarację o stosunku klubu do parcelacji dóbr kościelnych. Deklaracja ta wywołała ostre wycieczki socjalistów. Kiedy upadł wniosek posła Rudzińskiego (Wyzwolenie) o odrzucenie a limine ustawy o parcelacji i osadnictwie, rozpoczął się koncert „Wyzwolenia” przy akompaniamentem pulpitem, krzyków, hałasów i fałszywych dyskantów i basów „O czesć Wam, panowie magnaci” i „Na barykady”. Zaznaczyć należy, że prócz „Wyzwolenia” cała Izba zachowywała się spokojnie.

Rozzuchwaleni koncertem „Wyzwolenia” Rusini rozpoczęli na swoją nutę hymn ruski. Śpiewali go, podzieliwszy się na głosy. Wówczas to posłowie Balin i Malinowski z „Wyzwolenia” przyłączyli się do zgodnego chóru.

W rezultacie marszałek wykluczył 5 posłów z „Wyzwolenia” i nastąpił spokój. Obliczono, że skarb zarobi na tem 1 miliard marek.

Sewiety pragną wymiany Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

Wieczorkiewicz i Bagiński odwołali się do trybunału Najwyższego Sądu Wojskowego. Proces drugiej instancji spodziewany jest w ciągu stycznia.

Przez Rygę nadeszły wiadomości, że rząd sowiecki chce nie widziałby wymianę Wieczorkiewicza i Bagińskiego za cenę skazanych na śmierć zakładników polskich, których cały szereg czeka swego losu w więzieniach moskiewskich.

Zgon prof. Strassburgera.

W nocy z piątku na sobotę zmarł po ataku sercowym nagle p. Edward Strassburger prof. zwyczajny skarbowości przy Uniwersytecie Poznańskim. Był on ostatnio dziekanem wydziału prawnego. Sp. prof. Strassburger był wybitnym uczonym w dziedzinie statystyki, skarbowości i ekonomii.

Pogłoski.

Prasa lewicowa utrzymuje, jakoby ustąpienie ministra Kucharskiego nastąpiło lada dzień. Bezpośrednią przyczyną rzekomej dymisji jest nieporozumienie między p. Kucharskim a Radą Finansową o jej kompetencje. W kołach lewicowych panuje przekonanie, że następny minister skarbu wyjdzie z łona Związku Ludowo-Narodowego. Prawdopodobnie zostanie nim p. Głabiński lub Zdziechowski.

Uroczystość 1 pułku szwoleżerów.

P. prezydent Rzplitej wziął w dniu 9 grudnia b. r. udział w święcie pułkowym 1. pułku szwoleżerów, do którego należy również organizacyjnie szwadron przyboczny p. prezydenta.

P. prezydent odbył przedewszystkiem rano przed nabożeństwem z okazji święta urzędzonym, przegląd spieszonego całego pułku, poczem wziął udział w mszy św., odprawionej w kaplicy pułkowej przez kapelana pułku. Po nabożeństwie pułk przedfilował przed p. prezydentem, poczem odbyły się zawody konne oficerów i podoficerów pułku w ujeżdżalni pułkowej. Zawody odbyły się przed p. prezydentem Rzplitej, któremu towarzyszył generalny adjutant pułk. Zarudzki, kierownik M. S. Wojsk general broni Szeptycki, wiceminister spraw wojsk. gen. Osiński, inspektor armii gen. Żeligowski, dowódca O. K. gen. Konarzewski oraz szef francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Dupont.

Pierwszą nagrodę oficerską w zawodach otrzymał porucznik Soltan ze szwadronu przybocznego, podobnie pierwszą nagrodę podoficerską otrzymał wachmistrz Markiewicz również ze szwadronu przybocznego. Wieczorem p. prezydent Rzplitej wziął udział w rauce, urządzonym przez korpus oficerski 1. pułku szwoleżerów.

Wprowadzenie stałej jednostki obliczeniowej.

Z dniem 1. stycznia 1924 r. wejdzie w życie ustawa o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin i niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe. Ustawa ta dotyczy również opłat celnych oraz kar i grzywien za przekroczenia celne.

Waloryzacja opłat celnych polegać będzie na tem, że stawki taryfy celnej wyrażone w markach złotych oraz wszelkie inne należności celne w dotychczasowej ich wysokości zostaną wymierzone na podstawie franka złotego. Wymierzone w ten sposób należności celne będą przy ich uiszczaniu przeliczowane na markę polską, podług wartości franka złotego, urzędowo podawanej do wiadomości płatników za pomocą ogłoszeń, umieszczanych na widocznym miejscu przy kasach urzędów celnych. Cła można uiszczać zarówno w marce polskiej, obliczonej w sposób wyżej podany, jak i na życzenie stron w złocie zgodnie z wyrażeniem brzmieniem taryfy celnej, której stawki podawane są w walucie złotej.

Oczywiście wybór sposobu uiszczania spłat nie przysługuje interesom w tych wypadkach, w których ustawa domaga się opłacania cła wyłącznie w walucie złotej. Wszelkie zwroty celne będą również waloryzowane.

Piękna zdobycz.

„Gazeta Poranna” donosi że dn. 11. bm. wieczorem policja w pociągu, idącym ze Lwowa do Katowic przeprowadziła rewizję u osób podejrzanym o spekulację walutową. W wyniku rewizji znaleziono około 3000 dolarów, 300 funtów szterlingów, kilka tysięcy franków szwajcarskich i keron czeskich oraz inne waluty.

Sprośowanie plotek politycznych.

Dowiadujemy się z najbardziej miarodajnych źródeł, że wszelkie pogłoski, łączące niedawny pobyt w Warszawie parlamentarzystów austriackich dra Mataja i dra Weissa z rzekomymi planami co do wydzierżawienia puszczy Białowieskiej, są zupełnie bezpodstawne.

Wyjazd p. Morawskiego do Paryża.

Gdańsk, 10. 12. (Pat.) Zastępca komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku p. Morawski wyjechał do Paryża w związku z rozpoczynającymi się obradami Ligi Narodów. Z ramienia senatu gdańskiego wyjechał ma do Paryża prezydent senatu gdańskiego Sahn.

Czy jesteś już członkiem Komitetu Obrony Przeciwgazowej?

LITWA KOWIEŃSKA.

Oświadczenie litewskie w sprawie mniejszości.

W sprawie ochrony mniejszości narodowych po wysłuchaniu oświadczenia Galwanaukasa, który zakomunikował o ratyfikacji przez rząd litewski konwencji w sprawie mniejszości, Rada Ligi postanowiła uważać, że w ten sposób wchodzi w życie deklaracja, złożona dn. 12 maja 1922 r. przez przedstawiciela Litwy w sprawie ochrony mniejszości w tym kraju, przy czym Rada Ligi uchwalila, że obowiązania tej deklaracji, o ile dotyczą osób, należących do mniejszości pod względem rasy, religii i języka znajdują się pod opieką i gwarancją Ligi Narodów.

Wybory na obszarze Kłajpedy.

Przed kilku dniami zjawia się u prezydenta republiki litewskiej delegacja obszaru Kłajpedy przedstawiająca cały szereg żądań.

W odpowiedzi swej prezydent republiki litewskiej oświadczył, że wybory w obszarze Kłajpedy muszą być przeprowadzone w ten sposób, że przedewszystkiem odbędą się wybory do sądownictwa, a następnie do sejmiku Kłajpedy, a wreszcie do sejmiku kowieńskiego. Po wyborach do sejmiku kowieńskiego może być dopiero utworzone w gminie litewskim stanowisko ministra bez portfelu dla spraw kłajpedzkich.

Co się tyczy równouprawnienia języka litewskiego z niemieckim na obszarze Kłajpedy, to prezydent zapewnił, że dążeniem rządu litewskiego jest utrzymanie obu języków w użyciu. Rząd litewski będzie się starał przeprowadzić autonomię na tych zasadach, jak to było publiczne ogłoszone. Rząd wychodzi jednak z założenia, że ludność Kłajpedy będzie wykonywała swoje obowiązki wobec państwa litewskiego lojalnie.

Akcja przeciwpolna.

Wileńskie biuro inf. komunik.: Do sejmiku kowieńskiego zgłoszony został wniosek o przeiczenie przedwojennych długów na podstawie obliczeniowej w stosunku pół dolara do jednego rubla. Otrze tego wniosku skierowane jest przeciw polskiej własności ziemskiej która otrzymując niesychanie małe odszkodowanie przy wywłaszczeniu nie będzie w stanie ze źródła tej indemnizacji pokryć swoich długów przedwojennych.

GDAŃSK.

Po wyborach.

Według ostatecznego obliczenia partia narodowo-niemiecka straciła 1 mandat i będzie miała tylko 36 mandatów, natomiast partia socjalistyczna zamiast 29 mandatów otrzymała 30.

NIEMCY.

Pełnomocnictwo gabinetu.

Z Berlina donoszą: Rząd Rzeszy zamierza mianować ze swego łona komitet składający się z kilku członków gabinetu, który to komitet będzie miał władzę dyktatorską i na mocy przyjętej w sobotę w parlamencie niemieckim ustawy o pełnomocnictwach, wydawać będzie rozporządzenia jakże uszne za stołowne. Do dyktatoratu tego mają należeć min. finansów min. pracy i min. spraw wewn.

ANGLJA.

Wiadomości nadchodzące z Anglii stwierdzają, że pozostanie u władzy Baldwin a należy tłumaczyć obawę przed radykalizmem Mac Donalda. Baldwin był gotów ustąpić, jednakże tylko na rzecz gabinetu konserwatywnego, lub koalicyjnego konserwatywno-liberalnego. Król oświadczył wówczas Baldwinowi, że w razie jego rezygnacji może tworzenie rządu powierzyć jedynie Mac Donaldowi.

Mac Donald oświadczył, że nie pójdzie na żaden kompromis z liberałami, nie mówiąc już zupełnie o konserwatywach. Dla niego wchodzi w rachubę wyłącznie gabinet oparty tylko na siłach Labour Party. Asquith natomiast miał się oświadczyć za poparciem liberałów na rzecz konserwatyistów.

Rozpoczęcie sesji Rady Ligi Narodów.

Rada Ligi Narodów rozpoczęła dziś w sali paryskiego ratusza nową sesję. Posiedzenia odbywać się będą publicznie.

Wyjazd marszałka Focha do Londynu.

Marszałek Foch wyjechał d. 11. bm. do Londynu.

Tydzień Obrony Kresów Zachodnich.

W dniach 2—9 grudnia odbył się w Warszawie oraz na obszarze b. Królestwa Kongresowego i Wschodniej Małopolski Tydzień Obrony Kresów Zachodnich, mający złączyć siły całego narodu polskiego w energicznej obronie zagrożonego zachodu Polski.

W województwach Zachodnich (Pomorze, Wielkopolska, Śląsk) odbędzie się Tydzień Obrony w styczniu 1924 r. pod opieką dzielnicowych Komitetów Honorowych.

Czy nas obchodzą wybory w Anglii?

Na Anglię zwrócone są obecnie oczy całego świata, zarówno przyjaciel jak i wrogów, zarówno polityków jak i uczonych.

I bardzo słusznie — wyniki bowiem ostatnich wyborów do parlamentu, które odbyły się 6-go grudnia i możliwość zupełnie nowego układu stosunków — wskutek porażki żywiołów prawicowych — może wywrzeć bardzo ważny wpływ na bieg polityki ogólno-europejskiej, — nade wszystko zaś na stosunek potężnej Anglii do sprawy odszkodowań niemieckich, a także zaważyć mocno i na interesach naszym.

To też społeczeństwo polskie powinno pilnie śledzić wypadki obecne w Anglii.

Dla lepszego zorientowania się w tej sprawie — daemy krótkie objaśnienie dotychczasowego układu angielskich stosunków parlamentarnych.

Aż do ostatnich czasów w sejmie angielskim istniały przez długie lata tylko dwa wielkie stronnictwa: zachowawcze i postępowe. Zawsze to jedno z nich, to drugie miało przewagę w sejmie, skutkiem większej ilości posłów, dochodziło do władzy, tworzyło rząd i rządziło podług swej myśli i tak naprzemiennie po upadku rządu Lloyd Georgea, który jest jednym z przywódców stronnictwa postępowego, — było u władzy stronnictwo zachowawcze. Niedawno powstało i wzmogło się w Anglii trzecie stronnictwo — niby robotnicze, utworzone przez socjalistów

z Labour Party. Obecnie skorzystało ono z ciężkiego położenia robotników angielskich, których wielu nie może znaleźć zarobku dla siebie i zdolało ich pociągnąć za sobą. I oto nowe wybory poszły w taki sposób, że stronnictwo zachowawcze otrzymało w sejmie 256 miejsc, postępowe 156 miejsc, a robotnicze aż 192 miejsca, i żadne z tych trzech stronnictw nie będzie miało w sejmie potrzebnej większości czyli przewagi głosów. Dla otrzymania większości muszą połączyć się ze sobą dwa którekolwiek stronnictwa, ale do tego nie dojdzie, bo za wielkie jest między nimi spórzawodnictwo i za wielkie różnice w zapatrywaniach na sposoby rządzenia. Zda się, że ostatecznie największe stronnictwo, zachowawcze, pozostanie nadal u władzy przy cichem poparciu stronnictwa postępowego. Ale może być też inaczej. Może dojść do udziału w rządach stronnictwo postępowe, a wtedy znowu Lloyd George wypłynąłby na wierzch. Byłoby to bardzo nieomyślnie wydarzenie dla Polski, bo sprzyja on Niemcom, a Polsce jest nieprzyjazny.

Anglicy są bardzo zaniepokojeni wynikiem wyborów, bo nowy sejm będzie rozbity na trzy części, z których każda będzie ciągnęła w swoją stronę. Gazety angielskie piszą, że trzeba koniecznie zmienić prawo wyborcze w taki sposób, aby w przyszłości uniknąć takiego szkodliwego dla kraju rozbitcia.

W Anglii jest wielki zastój w przemyśle fabrycznym i kopalnianym. Dużo fabryk stoi lub pracuje tylko po parę dni w tygodniu, a to dlatego, że Anglicy nie mają obecnie zbyt na swe wyroby. Na swoją potrzebę wyrabiają za dużo, a inne kraje w Europie, zniszczone i zubożone przez wojnę, nie mogą od Anglików wiele nabywać, tem bardziej, że i ołeniędz angielski jest dla nich za drogi. Wskutek tego zastój z 17-tu milionów robotników angielskich aż do dwóch milionów nie ma dziś pracy i zarobku i żyje tylko z niedostatecznych zapomóg otrzymywanych od rządu. Sprawa ta jest najważniejszą a teraz w Anglii i wszyscy działacze państwowi iamią sobie głowy, aby złemu zaradzić.

To jest także jedna z przyczyn, dla czego socjaliści znaleźli taki duży posłuch wśród robotniczych rzesz głoszących.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że z wyniku wyborów w Anglii cieszą się bardzo Niemcy i nasi Żydzi, którzy si odrywają się dojdą do władzy swego wypróbowanego przyjaciela Lloyd Georgea. Ostatnie depeche donoszą jednak, że na razie pozostaje jeszcze u steru gabinet zachowawczy Baldwin, popierany przez stronnictwo postępowe. Zresztą najbliższe dni mogą jeszcze przynieść zmiany.

Słowo Boże na trzecią niedzielę Adwentu.

Wówczas posłali żydowie z Jeruzalem kapłani i lewity do Jana, aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzął, a wyznał: Żem ja nie jest Chrystus. I spytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Eliasz? I rzekł: Nie jestem. Jesteś ty prorok? I odpowiedział: Nie. Rzekli mu tedy: Ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? co powiadasz sam o sobie? Rzekł: Jam głos wołającego na puszczy: prostujcie drogę Pańską, jak powiedział Izajasz prorok. A którzy byli posłani, byli z faryzeuszów. I pytał go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzczisz, jeżeli ty nie jest Chrystus ani Eliasz, ani prorok? Odpowiedział im Jan mówiąc: Ja chrzczę wodą; ale w środku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się, któremu ja nie godzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. To się działo w Betanii za Jordanem, kiedy Jan chrzczył.

Ewangelija św. według św. Jana 1, 19 - 29

RORATY.

Rorate coeli Górne niebios,
Niech z was wytryśnie zbawienna rosa:
Z górnych obłoków na ziemskie niwy
Niechaj się spuści mąż sprawiedliwy;
Niechaj się ziemska otworzy bryla,
Swojego Zbawcę by porodziła!
Tak z Izajaszem ród ludzki woła,
Takim brzmia hymnem mury kościoła,
Kiedy nadchodził kres wielkich godzin,
Dzień uroczysty, Bożych Narodzin,
Gdy ma się życie rozpocząć nowe,
Panna węzowi ma zetrzeć głowę,
Kiedy na wschodniej Niebiosów stronie
Nieznaną gwiazdą wkrótce zaplonie,
Gdy stara przeszłość czeka w pokorze,
Kiedy ją wezwą na sądy Boże.

W świątyniach pańskich, przed świtem,
noca,

Blaski jarzących światła migocą,
A w złotogłowy strój przyodzian
Pańscy lewici, Pańscy kapłani,
Jak każę obrzęd swoją koleją,
Ołtarze kadzą i hymny pieją,
I uroczyste, jako w dni święta
Ofiara Pańska już rozpoczęta.
A przy ołtarzu, w ofiarą porę
Siedm jarzących świeczek zagorę
Lud, co ofiary niekrwawej słucha.
Prosi o dary Świętego Ducha,
By stały w sercach jako pochodnie,
By Zbawiciela powitać godnie!
Mimo radości — straszno w tej porze,
Czyj jest gotowy na sądy Boże.

O Wiaro święta, Chrystusa Wiaro!
Ty przodków cnotę budziła stara,
Bo ci przodkowie, ci nasi starzy,
Brali hart ducha od twych ołtarzy.
Rozumni w radzie, bitni na wojnie,
Cały swój zawód wideli dostojnie
Bo swoje sprawy o każdej chwili
Bogiem poczeli, Bogiem kończyli.

(Dzien. Kuj.)

Matka.

Czy wy wiecie, dlaczego ja z takim uszanowaniem w drogi ustępuję i głowy uchylam, gdy wkolo mnie przejdzie w podeszłym wieku kobieta? Czy wy wiecie, dlaczego nieraz w kościele, a nadewszystko w jakim ubogim, małym, wiejskim kościółku, mnie się izer w oczach zakręca, gdy spostrzegę zdaleka przed stopniami ołtarza klęczącą postać kobiety? Czy wiecie wy, dlaczego nigdy nie przejde koło zebrań, bym do niego ręki z jałmużną nie wyciągnął; kolo smutnego, bym z chęcią pomocy myśli ku niemu nie zwrócił; kolo płaczącego na drodze dziecka, bym go wyrazem pieczyoty nie utulił, na ręce nie wziął, w zimie przy własnej piersi nie ogrzał, lub w lecie od przejeżdżających wozów z niebezpiecznego miejsca nie usunął?

Czy wiecie wy dlaczego?

Oto dlatego, bo miałem matkę! . . . bo w każdej chwili podobnej widzę ją zawsze przed sobą tkliwą anielską, błogosławiającą . . . tak wszystko czyniącą, jak ja przy niej czynić nawykłem.

Narcyza Zmichowska

Sézon zimowy w Ciechocinku-Zdroju od 1-go października do 15 maja.

Państwowy Zakład Zdrojowy uru: homin sezon zimowy. Wydziałe będą kąpiele solankowe, okłady i fasony borowinowe, natryski i półkąpiele oraz zabiegi elektro-lecznicze. Leżalnie i kociołn e 30 pokoiów ciepłych. Hotel Milera. Pensjonaty: H me, Juljanówka, Ormu, Pod Orlem; pokoje umeblowane. Wycieczki i sporty z moją Komunikacja kolejowa dogodna całą z me. Wygodnie odpoczynek swiateczny. Wszelka informacja udziela Komisja Zdrojowa w Ciechocinku. (d3)01

Po wyroku w sprawie Jaworzyny.

Dnia 6-go bm. w stałym Trybunale Międzynarodowym Spraw w Hadze zapadło orzeczenie w sprawie Jaworzyny. Jak wiadomo Rada Ambasadorów nie mogąc doprowadzić do załagodzenia sporu polsko-czeskiego w sprawie Jaworzyny oddała go do Rady Ligi Narodów, która zwykła rzeczy koleją za sągnęła op nji Trybunału haskiego.

Orzeczenie wypadło zasadniczo na korzyść tezy polskiej. Orzeczenie to między innymi stwierdza, że komisja międzysoju-znicza ustalona przez Radę Ambasadorów miała prawo poczynić pewne poprawki konieczne ze względu na położenie pewnych gm u — tak po stronie polskiej jak i czeskiej. Ta komisja wyznaczyła wówczas granice w ten sposób, że przydziała 2/3 spornego terenu jaworzynskiego — to zn. samą wieś Jaworzynę wraz z pobliskimi lasami około 80 km kw. — Polsce, Czesi zapotesłowali przeciw tej decyzji i sprawa znalazła się w końcu przed trybunałem haskim.

Trybunał haski zmienił o tyle rozstrzygnięcie kom sji granicznej, że stwierdził, że może ona czynić z m i a n y l o k a i n e, natomiast nie powinna poczynić istotnych zmian. Dla tego Czesi uważają op nię haską za bardzo korzystną dla siebie.

Sprawa nie kończy się jednakże na o. z e c z e n i u trybunału. Przejdzie ona jeszcze do Rady Ligi Narodów, która rozprzeła, aby podjąć dnia 10 grudnia w Paryżu, a potem w wyrażeniu zdania przez Radę Lgi Narodów rozstrzygnięciem ostatecznym Rada Ambasadorów.

Uważam, że mimo wszelkich trudności jakie napotka Polska na tych gruntach polityki międzynarodowej uda się delegatom polskim osiągnąć zupełny sukces. W każdym razie należy sobie życzyć, aby zn knął wreszcie powód czteroletniego sporu, dzielącego dwa bratnie narody i ich interesy polityczne i gospodarcze.

Inflacja w państwach europejskich.

W pięciu państwach Europy panuje obecnie inflacja pieniędzy papierowych: w Niemczech, Rosji, Polsce na Węgrzech i w Jugosławji. W Austrii inflacja dzięki pomocy zagranicznej prawie ustala, a na Węgrzech i w Jugosławji zaznacza się poprawa.

W Jugosławji było w obiegu w roku 1920 trzy miliardy, w roku 1921 — cztery w 1922 przeszło pięć miliardów dinarów papierowych. W ciągu 1921 była inflacja znacznie mniejsza aniżeli w roku 1922. Obecnie jak stwierdzają pisma, inflacja poczyna słabnąć, a minister finansów Stojanovic oświadczył w skupstynie, że w roku 1924 inflacja się skończy. Wówczas dopiero rozpocznie się mierzalna praca ministra skarbu wycofania pieniędzy papierowych z obiegu.

Również wszelkich usiłowań dokładają Niemcy aby zmniejszyć druk marki papierowej. W dniu 8 listopada miał Bank Rzeszy w Berlinie następujący wykaz kasy: oszczędności 80 000 000 mil. państwowe 678 000 000 marki pap. 524 000 000 mil. razem 1 282 130 000 biljonów. Wszakże w ostatnim czasie tempa obrotu tak zostało przyspieszone, że Niemcy w połowie listopada mieli już przeszło 400 trylionów. Jednak wiadomości o inflacji Niemiec nie są zgodne ze sobą. Jak obecnie ustanawia się ceny żywności i innych środków egzystencji również niewiadomo. Pisma cze skie donoszą, że Czesi z Berlina przyjeżdżają do Czech zakupując tu żywność i z nią do Berlina wracają.

W Austrii sytuacja zmieniła się w tej mierze na dobre, że waluta ustaliła się i kurs korony nie zmienia się prawie wcale. Za jeden dolar płaci się w Wiedniu 70.435 koron austriackich. Widoczne stąd, jaka różnica dziś pomiędzy koroną a naszą marką. W obiegu jest tam 8 i pół biliona koron papierowych, inflacja zmniejsza się zwolna, ale jeszcze nie można określić w przybliżeniu czasu, w którym ustanie zupełnie. Zależy to od tego czy Austria wywozi towar, zdobywając pewne zapasy złota lub zagraniczne dobre waluty.

Madziarzy chcą się ochronić przed dalszą inflacją, starają się o pożyczkę delicytowa. Na Węgrzech było w październiku w obiegu 675661 milionów koron madziarskich w przedostatnim tygodniu wydrukowano 16.436 milionów koron papierow. Sytuacja nie jest tutaj jeszcze tak rozpacziwa jak w Niemczech; jest nawet lepsza niż w Polsce. Mocarsstwa jak wiadomo, odpowiedziały Węgrom, że im udziela pożyczek pod warunkiem, że na to zgodzą się państwa z Węgrami sąsiadujące. Ta zgoda mogłaby tylko

wtedy nastąpić, gdyby te państwa miały powność że pożyczka nie zostanie obróconą na rzeźbienia, a chcą mieć taką powność — trzeba ściślejszej kontroli.

Pocieszającym dla nas jest fakt, że inflację zwalczą się prawie wszędzie z powodzeniem. że jest to wprawdzie choroba przewlekła i groźna, jednak dająca się wyleczyć. Próba jaką podjęto dalszej dewaluacji marki przaskodzenia obecnie Niemiecch celki zasługuje również na baczną uwagę naszej Rady Finansowej.

Wiadomości potoczne.

— Podwyższenie akcyzy z dnia 12 grudnia 1923. Urząd Skarbowy akcyz i monopolu państw. komunikuje że rozporządzeniem Rady ministrów z dnia 3 grudnia b. c. podwyższone zostały podatki spożywcze (akcyza) od spirytusu i jego przetworów, piwa, wina musującego i owocowego, kwasu octowego, olei mineralnych i zapalek.

Ponieważ rozporządzeniem tem postanowiono dodatkowo opodatkowanie zapasów w obec czego każdy u którego w posiadaniu lub przechowaniu znajdują się w dniu 12 grudnia b. c. zapasy powyż. wyszczególnionych artykułów spożywczych tak wytworcy jak i sprzedawcy hurtowni i detaliczni, prywatnie osoby wyszynki i przedsiębior. zajm. się ekspedycją towarów obowiązani są zapasy te zgłosić w 3 egzemplarzach w Urzędzie kontroli skarbowej ulica Kopernika nr. 16 najpóźniej do 17 grudnia 1923.

Niezgłoszenie zapasów lub przekroczenie terminu wyznaczonego do zgłoszenia ulegać będzie surowej karze.

— Z targu. Cena za masło w ub. wtorek przekroczyła milion, cena na jaja nawet larżo znacznie. Za masło żądano 970—1200 tys., za mendel jaj których była bardzo ruminalna ilość cena dosięgła 1300 tys. Na czarnej abnicy ceny wytyczne wymazano. Cena za liter mleka wyznaczono na tem miejscu na 70 ys. marek.

Za centnar kapusty białej płacono 600 000 mk. za funt marchwi 10—15 tys., funt cebuli 40 tys., za 1 pomarańcz 100—150 tys. cytryny 40—80 tys. funt jabłek 25—150 tys. owoc suszony 200 tys. Drobiu dowieziono dość znaczną ilość. Za kurę płacono 300 tys. do 1 miliona, za kaczkę 1 1/2 do 2 milionów, gęś 2 1/2 do 3 1/2 miliona. Bardzo mało zauważalny ryb, za funt szczupaków płacono 400 tys. mk. Niezły pobyt był na tym razem dowiezione przez miejscowych ogrodników chryzantemy które sprzedawano po 200 tys. za sztukę, a doniczkę fiołków alpejskich 200—250 tys. mk. Idzie niegdzie sprzedawano także choinki.

— Z Komitetu Gwiazdkowego dla sierot w Ochronce Miejskiej. Ponieważ fundusz potrzebny na sprawienie ciepłej odzieży na gwiazdkę dla sierot w Ochronce miejskiej z powodu zbyt krótkiego czasu nie mógł być zebrany w wysokości faktycznego zapotrzebowania, Komitet przedłuża akcję do dnia 16 b. m. Ponieważ dalej losy na fortepiany nie zostały również w dostatecznej ilości rozsprzedane rozlosowanie fortepjanów nie odbyło się podczas koncertu dnia 8 bm. a natomiast odbędzie się to rozlosowanie w niedzielę 16 b. m. na wieczorze adwentowym w utworze Artusa. Program wieczoru adwentowego przygotowały specjalny komite który zaręcza Szan. Gościom bardzo miłe spędzenie wieczoru. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Komitet prosi wszystkich którzy razyli zając się rozsprzedają losów na fortepiany, by uzyskaną gotówkę nadsyłał do soboty 15 bm. na ręce skarbniczki p. Kazimierzowej Junkowej (Gmach Polsk. Kraj. Kasy Pol.) w godzinach między 4 i 6 po południu.

Występ gwiazdkowy małych dzieci. W niedzielę dnia 16 bm. odbędzie się na sali p. Ruckiego na przedmieściu Jakóbskim przy ulicy Lubickiej występ gwiazdkowy dzieci z Orlon z przedm. Jakóbskiego o godzinie 5 po południu na który zaprasza się jak najszerszej wszystkich przyjaciół dzieci. Zarsąd.

— Doradne sciganie przestępstw skarbowych. Ministerstwo skarbu opracowało projekt ustawy o postępowaniu dorazno-skarbowym. Ustawa ta przewiduje utworzenie specjalnych trybunałów, które rybem doraznym scigać będą wszelkie nadużycia skarbowe.

— Z Tow. b. żołnierzy i wajaków „Straż”. Na ostatnim posiedzeniu wspomnianego towarzystwa po omówieniu rozmaitych spraw uchwalono rezolucję potępiającą zbrodnie krakowską. W rezolucji b. żołnierzy i wajaków akcentują gotowość obrony ideałów narodowych i zapewniają że Związek powstańców i wajaków łączący około 250 towarzystw w Wielkopolsce i na Pomorzu czuwać będzie zawsze nad utrzymaniem spokoju, ładu i porządku.

Po jednol. przyjęciu tekstu rezolucji uchwalono jeszcze urządź Gwiazdkę dla dzieci druhono w niedzielę 23 bm. o godzinie 5 po południu i to w malej sali Parki Wiktorji.

Czyra godny naśladowania. Komitet „Chleb głodnym dzieciom” w Warszawie donosi że p. prezydentowa Wojciechowska otrzymała list następujący:

Do Jaśnie Wielmożnej P. Prezydentowej Marji Wojciechowskiej.

Wczoraj w Kurjerze Warszawskim przeczytałem apel p. Świętochowskiego wzywający do składania ofiar na głodne dzieci będące przekonania że dzieci to przyszłość kraju i narodu i że są to istoty zawsze najgłodniejsze poparcia niniejszym mam zaszczyt ofiarować na ręce Sz. P. Prezydentowej na ten cel 1 (100 000 000) jeden miljard, albo wagon żyta (10 tonnowy) w naturze do uznania Sz. Komitetu. Chciałbym aby moja skromna ofiara wywłaszczonego kresowca pobudziła do ofiarności miejscowych ziemian co moim zdaniem najłatwiej daloby się uskutecznić przez Towarzystwo gospodarcze w mieście Toruń. Tow. gospodarze w Toruń.

W oczekiwaniu łaskawej decyzji i zleceńia kroję się z głębokim poważaniem

Olgierd Gordzielkowski.

Sebranie Tow. Rzemieślników Samodzielnych w Toruniu odbyło się w niedzielę 9 bm. w Gospodzie Zjednoczonych Cechów. Zagał je o godzinie 12 przew. p. Rolewski. Po przeczytaniu protokołu z zeszłego zebrania przez sekr. p. Kopia wygłosił p. Berger dyrektor szkoły handlowej odczyt na temat podniesienia rzemiosła. Prelegent proponuje m. in. założenie Stowarzyszenia kredytowo-współdzielczego, wydziału prawnego, finansów i urzędzenie kursów fachowych. Odczyt ten podamy w całości w „Słowie”. Nawiązując do wywodów prelegenta p. Kopeć rozwinął szeroko myśl założenia w Toruniu stałej wystawy rzemieślniczej. P. Skalski uważa sprawę za przedwczesną, dopóki organizacja należycie się nie rozwinięła. P. Sędzicki omówił dzisiejsze krytyczne położenie kraju i polskiego rzemiosła zaleca utworzenie instytucji kredytowej w łonie Tow. Rzem. oraz gorliwą propagandę. P. Bak proponuje więc wybranie odnośnej komisji kredytowej. Następnie p. Kopeć odczytuje artykuł z „Rzemieślnika”. Dokąd idziemy? a dotyczący ostatnich aresztowań rzemieślników. W sprawie tej udzielił wyjaśnień p. adwokat Nalazek który też następnie wyjaśnił sprawę podatku majątkowego. Po przemówieniu jeszcze pp. Sędzickiego, Szutkowskiego i Winiarskiego dokonano wyboru do komisji kredytowej, poczem w wolnych wnioskach poruszono sprawę abonamentu „Rzemieślnika” organu tow. rzemieślniczych i polecono zaabonowanie tegoż członkom u p. Nelkowskiego (Gospoda Cechów). Po przemówieniu jeszcze p. Nelkowskiego i Kurkowskiego w sprawie przełożenia czasu zebrania na niedzielę po połud. pomiędzy godz. 3 a 5 p. przewodniczący zamknął zebranie hasłem „Cześć”.

Jakkolwiek w zebraniu wzięło udział dość sporo członków, to jednakowoż należy ubolewać że jeszcze jest dużo rzemieślników którzy nie doceniają znaczenia organizacji wskutek czego opóźnia się praca nad wywalczaniem lepszych warunków dla rozwoju rzemiosła. Należy się spodziewać że pod tym względem nastąpi naprawa i tego zapowiedzią będzie już następne zebranie. Uczestnik.

Z KRAJU.

Chojnice. (Otwarcie nowej ochronki.) W ub. sobotę dokonano tu uroczystego otwarcia i poświęcenia gmachu nowo wybudowanego dnia ochronki miejskiej. Mieści się ona przy placu Piastowskim.

Wejherowo. (Samobójstwo oszusta.) Przed paru dniami w jednym z hoteli tułejczych wystrzelał z rewolweru pozbawili się życia niejaki Stanisław Milton lat 18. Dokonał samobójstwa jak się okazuje z obawy przed policją sądząc, że ostatnia ściga go za popełnione w kilku miejscach oszustwa zbożowe.

Tczew. (Nowinki z miasta i powiatu.) Przy urzędzonej rewizji u pewnego właściciela Niemca w Turzy znaleziono karabin wojskowy oraz pięć naboji. Karabin i naboje skonfiskowano a właściciela podano do ukarania. Za przemyślnictwo tytoniu z Gdańska do Polski przytrzymano pewnego mężczyznę z Krakowa oraz kilka kobiet z Pomorza.

Kościerzyna. (Sprzedaż nieruchomości miejskiej.) Miasto sprzedało dwa domy które posiadało. Za pierwszy przy szosie kartuskiej zapłacono 2050 centnarów żyta czyli przeszło 6 miljardów marek, lub 2000 dolarów. Za nieruchomości przy ulicy Świętojańskiej zapłacono 460 centnarów żyta.

Starogard. (Śmierć na weselu.) W ub. tygodniu w pobliżu Grabowie podczas uczytu weselnej wydarzył się nader smutny wypadek. Podczas weselnej zabawy około 3-ej rano jedna z uczestniczek wyszła do sąsiedniego pokoju skarżąc się na ból głowy. Nie zwracano na to uwagi dopiero po godzinie wszedł ktoś z gości. Zastal ją już konającą. Zmarła liczyła lat 22. Goście weselni przerażeni tym wypadkiem, pomdlili się za duszę zmarłej, poczem w smutku rozeszli się do domu.

Starogard. (Jakich urzędników granicznych posiada Gdańsk.) Osiemnastoletnia Pelagja U. z pewnej wioski tutejszego powiatu wyjechała za pracą do Wolnego Miasta Gdańska, gdzie jej wraz z innymi rzeczami kradziono wykar osobisty. Pozostawszy bez wykazu miała zamiar powrócić do Polski, została atoli przytrzymana przez gdańską straż graniczną i skierowaną do ubikacji kontroli. Znajdujący się tam czterej urzędnicy zaproponowali jej, by się im dobrowolnie oddała, zaco obiecała jej wolne przejście przez granicę. Gdy dziewczyna na to się nie zgodziła, wyprowadził ją jeden do innej ubikacji i osiował dokonać karygodnego czynu. Ponieważ napadnięta broń się wszystkim siłami, nadziedł drugi urzędnik i wspólnymi siłami pokonali ją. Polski posterunek graniczny aczkolwiek słyszał krzyk dziewczyny i lubieżne śmiechy Niemców nie mógł podążyć z pomocą, gdyż do przejęcia granicy upoważnionym nie był.

Bydgoszcz. (Ostatnia sensacja w mieście.) W ubiegłą niedzielę na Czyżkowskiej panowało obrzytmie poruszenie. Mianowicie miał się odbyć o godz. 2 po południu pogrzeb kilkunastoletniej panny Włodarskiej. Już zajechał przed dom żałoby karawan i przyszedł ksiądz aby eskortować kondukt pogrzebowy. Nim jednak zamknięto trumnę, zauważono, że twarz umarłej dziewczyny dotychczas trupio biała, obkleła się niespodzianie rumieńcem i jakby

ożywiła. Między zgromadzonymi zapanowała wielka konsternacja, tembardziej gdy obecny przy tem ksiądz wobec takiego zjawiska odmówił udziału w pogrzebie. Pogrzeb zatem wstrzymano. Wyznaczono komitę lekarską, która ma zbadać czy nie zachodzi tu wypadek letargu.

Naturalnie że wypadek ten na caferu Czyżkowskiej stał się sensacją dnia i wszyscy z największym zaciekawieniem oczekują orzeczenia komitę.

Bydgoszcz. (Pogrzeb ofiary mordu.) W ub. poniedziałek po południu odbył się pogrzeb zamordowanego śp. Stefana Grodzkiego. W pogrzebie brały udział niezliczone tłumy ludności.

Płock. (Wydobywanie „Marji” z głębin Wisły.) Jak już donosiliśmy przed kilkoma dniami na Wiśle koło Płocka zderzyły się 2 statki przyczem jeden z nich „Marja” zatonał.

Obecnie prowadzone są roboty nad wydobywaniem zatoniętego statku „Marja”. Wartość „Marji” określają na 30 miljardów marek. Zwłok utopionego majtka dotąd nie odnaleziono.

Łódź. (Bestje.) W tych dniach sąd okręgowy w Łodzi skazał 50-letniego Iwańczyka na 4 lata więzienia za obcowanie cielesne ze swą nielelnią córką.

Drugim który otrzymał zasłużoną, chociaż nie tak surową karę był niejaki Lewiński, nałogowy pijak i awanturnik który podczas jednej z ciągłych od lat kilku powtarzających się kłótni i maltretowań kopnął swą żonę tak nieszczęśliwie, że ta, będąca w stanie odmiennym, poroniła, a następnie po ciężkich ciężeniach zmarła.

Sąd skazał bezmiłosiernego kata na rok więzienia.

Dział gospodarczy.

Ważne dla hodowców nasion. Znana wśród hodowców nasion firma B. Horakowski w Toruniu (Mostowa 28) wydała w tych dniach „Wskazówki do uprawy nasion”, która może okazać poważne usługi plantatorom. W broszurce wymienionej omawia się warunki uprawy i sprzętu nasion najważniejszych warzyw naszych, jako to bielekoku, brukwi buraków cukrowych i pastewnych cebuli, chrzanu, cząbrku, cykorji fasoli pieszkiej i tyczkowej, grochu gorczycy żółtej, kalarepy, kalafiejów, kapusty, marchwi, ogórków, pasternaku, pietruszki, pory, roszponki rzepy rzęzuchy, rzodkiewki, salaty, selery, szpinaku itp.

Nadmieniamy się że firma B. Horakowski wysłała interesantom broszurkę bezpłatnie, jeżeli temsamem zachęcić naszych plantatorów do uprawy nasion.

TOW. AKC. ANTONIO WIATRAK, GDANSK za czas od 3 do 8 grudnia 1923 r.

Herbata: Od czasu ostatniego naszego sprawozdania na rynku światowym poważniejszych zmian nie było. Tendencja m. in. trwa nadal i na razie niema widoków na ewtl. osłabienie cen. Na aukcjach londyńskich poszukiwano szczególnie herbat cejlońskich. Następną aukcją amsterdamską odbędzie się w dniu 13 bm.

Kawa: Na rynku światowym wielka zwyżka. Zapasy kawy Rio starego zbioru są tylko minimalne, na załadowanie otrzymuje

się oferty już tylko na Typ 6. należy się spodziewać, że w najbliższym już czasie podarzą tych provenjencyj zupełnie zabraknie. Zapasy w Europie w Ameryce północnej w Rio i Santos wynosily:

1 grudnia 1922 r. 8 257 000 worków, 1 grudnia 1923 r. tylko 4 872 000 worków.

W Guatemali podwyższono cło eksportowe na 1 i pół pesos za 1 punital. Mimo to przypuszcza się że wobec panującej bezustannie zwyżki na rynku światowym, to dość znaczne obciążenie plantatorów nie wpłynie wcale na ich obroty.

Rynek gdański przystosowuje się stopniowo do cen rynku światowego. Przeprowadzono kilka poważnych transakcyj na załadowanie w styczniu i lutym po cenach 4 do 5 sh wyższych od ostatnich cen gdańskich.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 12. XII. 1923.

W tysiącach marek polskich.

Table with 2 columns: Loco stacja załadowania za 100 kg and various grain types like żyto, pszenica, jęczmień pastewny, etc. with prices.

Uwagi: Obroty większe. Usposobienie spokojne.

Poznański targ na bydło.

Notowania Rzeźni miejskiej. Dnia 12 grudnia spędzono na targowisko Rzeźni miejskiej.

Wolów 28, buhai 162, krów 221, bydła 411, cieląt 274, swin 1896, prosiat —, owiec 95, kóz 28.

Płacono za 100 kg żyw. wagi.

Table with 2 columns: Za bydło rog. and Za owce, listing prices for different types of livestock.

Przebieg targu: Spokojny.

Warszawa, dnia 12 grudnia 1923.

Waiuta — Gotówka: Dolar Stan. Zjedn. 3975 000; Frank złoty 778 700.

Dewizy: Belgja 189 000; Londyn 17 900 000; Paryż 218 000; Szwajcaria 707 250—680 000; Nowy Jork 4 050 000; Praga 116 550; Wiedeń 57 000; Włochy 179 000—177 000; Kopenhaga 695 600; Bony złote 620—602 500—610 000.

Giełda efektów dziś nieczynna.

Tendencja zwyżkowa.

Koniec działu redakcyjnego. Za redakcję odpowiedzialni: Zofja Guzowska w Toruniu. Druk i nakładem Drukarni Toruńskiej, T. A.

Na gwiazdkę

polecamy znane z dobroci — pierwszorzędne —

likieri i wódki łańcuckie

do nabycia w pierwszorzędnych handlach

Reprezentacja (d 3857)

Hellebrand i Degórski Toruń, Mostowa 17

Telef. 144. Telef. 144.

„Swież”

fabryka przetworów tłuszczowych — (mydła)

Adama Barskiego

Toruń, Kościuszki 73. Telefon № 903.

poleca d1739

mydło i pastę do obuwia.

Nagrodzona listem pochwalnym od Ministerstwa dla Handlu i Przemysłu.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje

DRUKARNIA TORUŃSKA T. A. Toruń — ulica św. Katarzyny 4.



1110

NAJLEPSZE CZYSTO-TREŚCIWE MYDŁO

do nabycia we wszystkich odnośnych składach Wytwórca: William Fach, Fabryka Mydła Toaletowego i Perfumerji, T. A. Gdańsk. Dostawa ze składnic w Bydgoszczy i Toruniu tylko dla hurtowników.

Agendy kieszonkowe na rok 1924

w formacie 8x12 ctm., cena 100 000 mk., 72 stronnic objętości, w sztywnej okładce, poleca w każdej ilości.

Drukarnia Toruńska T. A. Toruń, ul. św. Katarzyny 4.

„Selekcja” Sp. z o.o.

Hodowla i Handel Nasion Selekcyn. Toruń, Żeglarska nr. 7. Tel. 507. Telegr. „Selekcja Toruń”

dostarcza i poleca

wszelkie nasiona ogrodowe, warzywne i kwiatów w wyborowych gatunkach i pierwszorzędnej jakości z własnych (3201) hodowli oraz importowane

zakupuje

wszelkie gatunki koniczyń, traw, nasion strączkowych, olejnych etc., oraz

zawiera

kontrakty hodowli nasion z majątkami, którym dostarcza nasion matecznych.

Specjalne oferty na ządanie.